

Państwowy Zespół
Chóralny BSRR
przybywa
do Białegostoku

WARSZAWA (PAP) 2. 6.
13 czerwca br. przybędzie
do Polski Państwowy Zespół
Chóralny Białoruskiej Socja-
listycznej Republiki Radzie-
ckiej pod kierownictwem lu-
dowego artysty ZSRR G. R.
Występy w Polsce
zespół rozpocznie od Białego-
stoku.

Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się!

Gazeta BIAŁOSTOCKA

ORGAN KW POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 130 (2091) Wtorek, 3. VI. 1958 r. Cena 40 gr

**Sprawozdanie prezesa
Rady Ministrów i szereg
projektów ustaw**

Porządek dzienny posiedzenia Sejmu w dniu 6 bm.

WARSZAWA (PAP) 2. 6.
Prezydium Sejmu ustaliło porządek dzien-
ny plenarnego posiedzenia Sejmu PRL w
dniu 6 czerwca 1958 r. Porządek dzienny o-
bejmuje m. in.:

■ Sprawozdanie prezesa Rady
Ministrów z narady Politycznego
Komitetu Doradczego państw —
stron Układu Warszawskiego w
Moskwie oraz z podróży polskiej
delegacji partyjno-rządowej do
Ludowej Republiki Bułgarii, Wę-
gierskiej Republiki Ludowej i
Kumuńskiej Republiki Ludowej.

■ Sprawozdanie Komisji Bu-
downictwa i Gospodarki Komu-
nalnej o rządowym projekcie u-
stawy o zmianie dekretu o naj-
mie lokali.

■ Sprawozdanie Komisji Pra-
cy i Spraw Socjalnych o rządow-
ym projekcie ustawy o zwalca-
niu nadużyć w zakresie wyko-
rzystywania zaświadczzeń o
czasowej niezdolności do pracy.

■ Sprawozdanie Komisji Obro-
ny Narodowej o rządowym pro-
jekcie ustawy o służbie wojsko-
wej szeregowców i podoficerów
sił zbrojnych.



31 maja 1958 r. przybył do Opola uczestnicy „Raidu Braterstwa i Przyjaźni”.
NA ZDJECIU: Strzelce Opolskie. Uczestnicy raidu na ulicach
miasta. CAF — fot. Seko

De Gaulle: pierwszy dzień i jutrzejsza podróż

(Od stałego korespondenta AR z Paryża)

Paryż, 2 czerwca 1958 r.
Poniedziałkowa sesja
Zgromadzenia Narodow-
ego i jego komisji nie
wzbudziła szczególnego za-
interesowania w Paryżu.
Podnie z deklaracją genera-
ła de Gaulle'a złożoną w
parlamentem w niedzielę, u-
stalenie inwestytury jego
rządowi było w gruncie rze-
czy równoznaczne ze zgodą
na specjalne pełnomocnictwa
w okresie najbliższego pół-
roczia. Zgoda ta, oczywiście,
zastąpiła również formalnie,
leżne interesujące komen-
taryze budzi tu natomiast po-
bitki nowego premiera do
Algeru. Spodziewana ona
jest, jak wiadomo, w środę.
Ponieważ deklaracja gene-
rała w parlamencie nie mó-

wy rząd maksymalną presję,
by zechciał realizować jego
program.
Udało mi się w niedzielę
wieczór posłuchać ra-
dia algerskiego. Na-
tychmiast po odczytaniu de-
klaracji de Gaulle'a i poda-
niu wyników głosowania, tu-
balny głos spikera oświadc-
zył: „Pierwszy etap, pierw-
sze zwycięstwo...” O kon-
cepcji kilku etapów słyszy
się zresztą nie tylko w Al-
gerze, ale również w metro-
poli. Oczywiście w kołach
prawicowych.
Elementem ultrakolonial-
nym marzy się bowiem, aby
— używając popularnego w
tych kołach sloganu —
„Sztandar francuski jako je-
den jedyny powiewał nad
53 milionami Francuzów od

nerał de Gaulle ma zachować
bezpośredni wpływ na obro-
nę narodową i politykę za-
graniczną. Tym tłumaczyłby
się wybór zawodowego dy-
plomaty, byłego ambasadora
Francji w Waszyngtonie i w
Bonn Couve de Mourville na
stanowisko ministra spraw
zewnętrznych. W rządzie de
Gaulle'a znajduje się również
były premier Pflimlin jako
minister stanu. W opinii pa-
ryskiej ulicy tłumaczy to dość
wyraźnie słabość i niezdecy-
dowanie kierownictwa po-
przedniego gabinetu w spra-
wach dla zachowania Repu-
blik decydujących.
Spekulacje na temat ewen-
tualnych przyszłych uzupeł-
nień w składzie nowego rządu
są różne, w zależności od
tego, jaki kierunek politycz-
ny reprezentują rozmówcy.
Niewątpliwie, najbardziej
krzykliwymi wróżbitami są
pod tym względem nacjonalis-
ci. Zgodnie z upragnioną
koncepcją etapów, mieliby o-
ni w następnej fazie zobac-
zyć w rządzie np. Bidault
nawet Soustelle'a, w miejsce
tzw. „skompromitowanych”
udziałem w poprzednich rzą-
dach.

Również niedzielna sesja
parlamentu jest wciąż
bardzo żywo komento-
wana. W poniedziałkowej
prasie opublikowano bardzo
obszerne streszczenie wystą-
pień dyskusyjnych. Ludzie z
ulicy dość często zwracają u-
wagę na to, że w dyskusji
nad deklaracją de Gaulle'a,
wystąpienia zwolenników je-
go inwestytury wypadły bez
porównania bardziej blado od
przemówień przeciwników.
Szczególnie pozytywnie przy-
jęła opinia publiczna prze-
mówienie radykalne Mendes-
France'a, przywódcy UDSR —
Mitteranda, deputowanego
postępowego Cota i depu-
towanego MRP — de Ment-
hona.

Duże wrażenie wywołało
wzruszające swoją szczerością
wystąpienie socjalisty
Tanguy — Prigent, oraz u-
niarkowane i bardzo żywcio-
we przemówienie przewodniczą-
cego grupy parlamentarnej
FPK, Jacques Ducloux.

Bezpośrednim rezultatem
głosowania niedzielnego
jest rozbięcie socjalistów
francuskich. Demokratyczny
podział na tych, którzy gło-
sowali „za” lub „przeciw” in-
westyturze, odbija głębokie
różnice jakie co najmniej od
czasów awantury sueskiej
zarysowały się wyraźnie w
łonie SFIO. Rozmawiałem z
kilkoma działaczami tej par-
tii. Wszyscy oni mówili z
wielkim niecookoim o przy-
szłości SFIO. Jak wiadomo,
za trzy tygodnie odbędzie się
kongres francuskich socjali-
stów. Niewątpliwie okaże
się wtedy, czy rozłam w SFIO
jest zjawiskiem trwałym.

IGNACY KRASIŃSKI

Zostali eniwili

Rząd de Gaulle'a
uzyskał specjalne
pełnomocnictwa

PARYŻ (inf. wł.) 2. 6.
Francuskie Zgromadzenie
Narodowe udzieliło w ponie-
dzialek rządowi generała de
Gaulle'a 322 głosami prze-
ciwko 232 specjalnych peł-
nomocnictw na okres 6 mie-
sięcy. Rząd będzie w tym
czasie sprawował władzę bez
udziału parlamentu.

Olbrzymia eksplozja w Mount Pułaski

NOWY JORK (PAP) 2. 6.
Miasteczko Mount Pułaski w
stanie Illinois zostało 2 bm. po-
ważnie spustoszone w skutek
eksplozji wagonu cysterny z
benzyną, który stał na stacji
kolejowej. Od wybuchu zgi-
nęło 2 kolejarzy, jeden od-
niósł ciężkie rany, a ponad-
to wiele osób znajdujących
się w pobliżu miejsca wypad-
ku doznało obrażeń od od-
łamków.

Na cześć Święta 22 Lipca



Młodzi górnicy z kopalni „Ziemowit”, którzy od dłuższego już
czasu biorą udział w ogólnopolskim ZMS-owskim współzawo-
dniczym konkursie „Dobrych pomysłów” — ostatnio podjęli do-
datkowe zobowiązania produkcyjne dla uczczenia Święta 22-go
Lipca.
NA ZDJECIU: młodzi górnicy ze współzawodniczących oddziałów.
CAF — fot. Seko

Pierwsze konferencje Samorządu Robotniczego na Białostocczyźnie

W ubiegłą sobotę, 31 maja, odbyła się w Zakładach
Drzewnych Przemysłu Leśnego im. J. Marchlewskiego w
Hajnówce pierwsza Konferencja Samorządu Robotniczego.
W obradach Konferencji brało udział 50 osób, reprezen-
tujących radę robotniczą, komitet zakładowy PZPR, radę za-
kładową oraz administrację zakładu.

Na Konferencji dyrektor
naczelny tow. Sulima w wy-
głoszonym referacie zapoznał
zebranych z wynikami pro-
dukcyjnymi przedsiębiorstwa
za I kwartał br. O realizacji
w ZDPL uchwał XI Plenum
KC partii mówił sekretarz
organizacji partyjnej tow.
Żukowski.
W toku ożywionej dyskusji
dyskutowano o możliwościach
innych na niewłaściwość w u-
staleniu niektórych norm oraz
wynikające stąd rażące dyspro-
porcje w płacach pracowników
(tzw. „kontyny”). W dyskusji po-
ruszono także możliwość rozze-
rzenia asortymentów produk-
owanych towarów oraz dalszego
potwierdzenia produkcji.

Z wynikami przedsię-
wzięcia za rok 1957 oraz I
kwartał br. zapoznał zebranych
w wygłoszonym referacie
przewodniczący rady
robotniczej, Feliks Roma-
nowski.
Konferencja Samorządu Robo-
tniczego w „Sklejkach” podjęła
szereg uchwał, których realizacja
powinna wpłynąć na osiągnięcie
przez zakłady lepszych wyników
produkcyjnych. Konferencja u-
czyniła między innymi brzdądz-
ków oddziałów odpowiedzialnymi
za przestrzeganie dyscypliny w
pracy oraz reżimu technologicz-
nego przez pracowników w po-
szczególnych oddziałach. Konfe-
rencja poleciła dyrekcji organi-
zowanie do 30 bm. szkolenia za-
wodowego dla sklejarzy i prasow-
waczy. (5)

Więcej starań — lepsze rezultaty

Obok zamieszczamy in-
formację o pierwszych w
naszym województwie od-
bytych konferencjach Sa-
morządu Robotniczego. Te-
matem obrad konferencji
była analiza wyników I
kwartału, przebiegu reali-
zacji uchwał XI Plenum KC
partii i przegład aktualnej
sytuacji w zakładach pracy.
Konferencje podjęły uchwa-
ły zmierzające do polepsze-
nia i rozwoju gospodarki
zakładów.

Z odbytych pierwszych
konferencji i z dotychczas-
owego przebiegu przygo-
wano do nich nasuwają się
jednak krytyczne uwagi.
Nie wszędzie bowiem zrozu-
miano polityczne znaczenie
konferencji Samorządów
Robotniczych, poważnie
spływając ich treść, w wy-
niku czego konferencje nie-
kiedy miały charakter nie-
zbędny ciekawych narad wy-
twórczych.

Między innymi odbyła się
już KSR w białostockim
MPR-B. — Z dyskusji —
mówi tow. Maśliński z Wo-
jewódzkiej Komisji Porozu-
miewawczej Zw. Zawod-
— widać było, że do konfe-
rencji nie przygotowano się
należycie. Najpierw poru-
szano sprawy osobiste, a
później, przez parę godzin,
trwała dyskusyjna sprzecz-
ka między naczelnym inży-
nierym, dyrektorem, przed-
stawicielami komitetu za-
kładowego, rady zakładowej
i rady robotniczej.

Konferencje odbyły się
także w Przedsiębiorstwach
Budownictwa Terenowego
w Elku i Kolnie. — Stabe to
były konferencje — oświad-
cza przewodniczący Zarzą-
du Okręgu Związku Zawo-
dowego Pracowników Bu-
dowlanych, tow. Blach. —
Widząc, że konferencje nie
są odpowiednio przygo-
wane, zmuszeni byliśmy
przesunąć terminy ich od-
bycia.

ciąg dalszy na str. 4



Krok za krokiem

nie nic konkretnego o po-
łożeniu rządu do tej najtrud-
niejszej kwestii francuskiej
polityki, oczekuje się w Pa-
ryżu powszechne, że dopie-
ro podróż de Gaulle'a przy-
czyni się do wyraźnego spre-
mowania stanowiska. „Pod-
jęcie premiera de Gaulle'a do
Algeru będzie kamieniem
przełomowym całej jego przy-
chodzącej polityki” — oświadczył
w poniedziałek pewien
wplywowy polityk centrowy.
Walezy podkreślić, że przy-
wódcę algerskich rebelian-
tów pragnie wyrzucić na no-

Telegraf
Dunkierki aż po Temanras-
set”.
Wiele dość sprzecznych o-
pinii budzi w Paryżu skład
nowego rządu. Podkreśla się
dość powszechnie, że nie jest
on ostateczny — podobno w
miarę stabilizowania się sy-
tuacji, do rządu wejść mają
wybitni politycy. Jak na ra-
zie, tutejsi komentatorzy po-
lityczni nie mogą się jeszcze
przyzwyczaić do tego, że w
rządzie zasiadają obok siebie
tak różne postacie polityczne,
jak np. Guy Mollet i Antoine
Pinay. W zasadzie, poza o-
gólnym kierownictwem, ge-

Gwałtowne burze nad województwem

„GRYF” złoży wizytę w Portsmouth

WARSZAWA (PAP) 2. 6.
W dniach 14 — 20 czerw-
ca br. złoży kurtuazyjną wi-
zytę w Portsmouth szkolny
kret Polskiej Marynarki
Wojennej „Gryf”. Polski o-
n będzie gościem Królew-
skiej Marynarki Wielkiej
Brytanii. Wizytę „Gryfa” w
Anglii poprzedziła wizyta w
Polsce eskadry trzech szkol-
nych okrętów brytyjskich w
dniach 9—13 listopada 1957 r.

W ubiegłą sobotę nad wie-
loma miejscowościami na-
szego województwa przeszły
gwałtowne burze z wylado-
waniami atmosferycznymi.
Na skutek tych wyladowań
wybuchło wiele pożarów, a
m. in. w Laskach, Kolnie,
Dziękoniach, Ładach Boro-
wych, Rutce, Łomżyce. Spo-
wodowane piorunami pożary
strawiły 11 zabudowań go-
spodarczych, 3 domy miesz-
kalne. Straty sięgają 400 ty-
sięcy złotych.

We wsi Dąbrowa Moczydły
(pow. Wysokie-Mazowieckie)
porażona została piorunem
Franciszka Zareba. W cięż-
kim stanie odwieziono ją do
szpitala.

2, 5 i 10-złowe monety

zamiast banknotów
Mennica Państwowa przy-
gotowuje się do produkcji 2,
5 i 10-złowych monet, któ-
re zastąpią, będąc obecnie
w obiegu banknoty.

Konferencja ekspertów w ciągu najbliższych trzech tygodni?

Listy N. Chruszczowa do Eisenhowera i Diefenbackera

173 tys. repatriantów powróciło do kraju w okresie od 1955 roku

W okresie od 1 stycznia br. do 20 maja br. przyjechało do Polski 35.923 repatriantów. Spórzą to 35.839 osób z Anglii, 52 z NRF i 35 z Francji. Od 1955 r. powróciło do kraju łącznie 172.961 repatriantów. Po dużym nasileniu powracających w grudniu ub. r. (przeciętnie 329 osób dziennie), w styczniu i lutym br. tempo repatriacji osłabło (przeciętnie 192 osoby dziennie), przyczyną od powróciły w ostatnim okresie do kraju, znajdujące się szczególnie wielu rolników.

Charakterystycznym obecnie zjawiskiem jest, iż do Polski powracają całe zwarte rodziny, a nie, jak poprzednio, głównie członkowie rodzin rozdzielonych. Większość repatriantów ostębia się na ziemiach zachodnich i północnych, Wśród osób, które powróciły w ostatnim okresie do kraju, znajdują się szczególnie wielu rolników.

Obiektywem po fałszach



Najważniejsze tradycje to: kieliszek - kanda. Myłojna obchodzona jest od 1223 lat - odka na małym targu...

Wzrost nalożenia w Portugalii

Ostre starcia w mieście Braga

Uratował las przed zniszczeniem

W lasach państwowych woj. lubelskiego zanotowano ostatnio kilka pożarów. Tylko dzięki czujności straży ochrony przeciwpożarowej zostały one stłumione w zarodku. Jeden z nich miał miejsce w lesie, w pobliżu stacji kolejowej Lipa. Znajdujący się tu służbowy dyrektor rejonu leśnego w Kraśniku inż. Józef Kotula wspólnie z leśnymi strażnikami przeciwpożarowymi i dwoma robotnikami kolejowymi usilnie walczyli z ogniskiem, powstającym od iskier parowozu pociągu towarowego. W pobliżu Żelkiewa zapalił się las od niedopalek papierosa. Gdyby, nie natychmiastowe akcje straży pożarnej, spłonęłyby kilka tysięcy ha drzewostanu.

Sensacyjne osiągnięcia medycyny radzieckiej

MOSKWA (PAP) 2. 6. W laboratorium naukowo-badawczym przy pierwszym moskiewskim Instytucie Medycznym, odbyła się w sobotę operacja podrażnienia rdzieńki chirurga W. P. Demichowa przeszczepić psu drugie serce. Chirurga rozciął klatkę piersiową zwierzęcia, wyjął z niej serce i... zniósł je do do klatki piersiowej innego psa, gdzie uprzednio przygotowano już miejsce dla tego organu. Po zakończeniu operacji, w klatce piersiowej drugiego psa pracowały dwa serca. Przeprowadzony eksperyment dowodzi, iż możliwe jest „odciążenie” chorego serca, poprzez przeniesienie podstawowej pracy przy obciążeniu sercu. Jak donosi „Pravda” skomplikowana operacja trwała około 2 godzin. Przy operacji asystował między innymi amerykański chirurg Edgar Berman, który przybył do ZSRR, aby zapoznać się z nawiązaną działalnością laboratorium do przeszczepiania organów.

Wyniki wyborów parlamentarnych w Szwecji

SZTOKHOLM (PAP) 2. 6. W niedzielę odbyły się w Szwecji wybory do drugiej izby parlamentu szwedzkiego, które zakończyły się sukcesem rządzącej dotychczas partii socjaldemokratycznej kierowanej przez premiera Tagea Erlanderą.

VII Zjazd Bułgarskiej Partii Komunistycznej

Warszawa

London

Moskwa

Berlin

Eksponaty czeskie na Targi Poznańskie



W tym roku otrzymają dyplomy specjalności jądrowej

Wyniki wyborów w Szwecji

Starosielskie prefabrykatory

Wychodzący z baraków

Van Cliburn dotrzymuje obietnicę

Presley na urlopie

Pogoda

Problemy i dyskusje CZY WŚRÓD WAS MIESZKA?

Dzielnica taka jak Inne peryferie w Białymstoku. Starsze i nowe drewniane domki, jednopiętrowe „kamienice” czy nowsze, ułożone w regularne szeregi, wznoszące się w blokach, latem ginące w tumanach kurzu. Ludzie też tacy sami jak w innych dzielnicach. Upodobnia ich do siebie suma codziennych drobnych kłopotów, trudności, na których pokonywaniu traci się, wydawałoby się niewiele energii, a jednak po kilku latach zauważa się, że Paweł zeznana słońce, jego żona starzeje się, a dzieciaki dorastają.

Ważny chociażby taki przykład

Dlaczego tylko niektórzy?

I inny przykład

Więcej staran - lepsze rezultaty

Wzrost nalożenia w Portugalii

Ostre starcia w mieście Braga

Uratował las przed zniszczeniem

Wzrost nalożenia w Portugalii

Gazeta Sportowa

Na marginesie spotkania piłkarskiego

Szkocja - Polska

Czy mogliśmy wygrać?

Nieudane występy polskiej jedenastki na arenie międzynarodowej mocno podkopały zaufanie milionów sympatyków...

Pierwsze 15 minut to koncert gry Polaków. Atak za atakiem sunął na bramkę Youngera i bramka zdawała się wisieć w powietrzu...

Siatkarki AZS

również walczyć będą o II ligę

Jak nas poinformowano, nie tylko mistrzyni III ligi (Ognisko Białostok) reprezentować będą nasz okręg...

Również zdobywca II miejsca AZS Białostok oraz dalsze trzy zespoły (Zyrardowianka, OKS, Skra) wezmą udział w eliminacyjnych spotkaniach o wejście do II ligi.

Zainteresowane osoby przepraszamy za błąd, jaki powstał w tytule wczorajszej informacji sportowej. Prawidłowo tytuł powinien brzmieć: „Siatkarki Ogniska mistrzyniami III ligi“.

Brwinowskie relaksie

Nie jest dobrze...

Wysoka porażka naszych lekkoatletów w Brwinowie dała wiele powodów do zastanowienia się nad sytuacją, jaka panuje w naszej lekkoatletyce.

Mali mistrzowie pojadą do Krakowa

W niedzielę na stadionie Jagiellonii odbyły się dziecięce zawody lekkoatletyczne.

Wielu uczestników tej imprezy osiągnęło niezłe wyniki. Np. w skoku w dal szereg dziewcząt przekroczył granicę 4 m.

Zdobywcy 3 pierwszych miejsc w czwórboju dziewcząt i chłopców pojadą do Krakowa na mistrzostwa Polskiej dziecięcej szkół podstawowych (14-15 czerwca).

Poza tym do Krakowa pojadą również sztafety 4x60 m.

„Chcemy pić!” wołają klienci a w sklepach i kioskach panuje susza

Niedawno pisaliśmy na temat braku napojów chłodzących w sklepach i kioskach ulicznych. Mała nasza notatka wywołała duży odzew.

Po kilkudziesięciu latach pracy - na zasłużony odpoczynek

Wzruszająca uroczystość w prezydiach WRN i MRN

W ub. sobotę w małej sali konferencyjnej Prezydium WRN odbyła się z inicjatywy Rady Zakładowej wzruszająca uroczystość...

Do ponad 60 zebranych przemówił w ciepłych słowach przewodniczący WRN, inż. Jerzy Popko...

Odchodzący z pracy wystąpił i w wyjątkowo wzruszającym przemówieniu podziękował wszystkim współpracownikom.

Spośród emerytów zabierali głos m. in. Michał Radowicz i Jan Bykowski...

Uroczyste pożegnanie 16 emerytów odbyło się także w ubiegły piątek w Prezydium Miejskiej Rady Narodowej.

Tu też jak najbardziej serdecznie żegnano tych, którzy przez wiele lat pracowali w administracji naszego miasta...

Prezydium nie pożałowało się z tymi ludźmi bezpowrotnie. Nieraz będzie jeszcze korzystało z ich wieloletniego doświadczenia...

Organ KW PZPR w Białymstoku, Redakcja kolegium, Wydawca RSW „Prasa”, Redakcja i admin. - Białostok, ul. Wesołowskiego 1.

„Ruch“ obiecuje grafity

Pisaliśmy niedawno o tym, że w naszych kioskach brakuje grafitów do automatycznych ołówków.

MHD nie może opełni zaopatrzyć swoich w w odpowiedzialność w odpo-...

Nikt nie chce produkować na przykład wody sodowej. Podobno się nie opłaca, bo zbyt droga kosztują opakowania (butelki), a za mało woda.

Nikt jednak poważnie dotąd o tym nie myśli. Woda jest tania, po co się więc nią zajmować...

Inna sprawa - to sprawa transportu piwa. Skarżą się nam kierownicy sklepów i kiosków...

Wśród kierowników sklepu mówi się otwarcie o tym, że tym z transportu trzeba wsuwać łapę. Nie wiemy czy to jest prawdziwe...

Idą upały. Piwo, lemoniada, kwas stają się artykułami pierwszej potrzeby. Szadymy dlatego, że Miejski Zarząd Handlu wintem zorganizować specjalną...

Na tej naradzie poszukano dróg wyjścia z impasu. Problem to nie nowy i śmieszne jest, że dotąd nie umiemy go rozwiązać.

Na życzenie czytelników jutro zamieścimy znów rozkład jazdy pociągów

Na życzenie wielu Czytelników „Gazety“ w numerze jutrzejszym wydania miejskiego zamieścimy raz jeszcze rozkład jazdy pociągów PKP stacji Białostok Centralny.

Komunikacyjne kłopoty

Na początku każdego miesiąca, ludzie dojeżdżający do pracy autobusami MPK, przeżywają to samo - a mianowicie kłopoty z wykupieniem biletu miesięcznego.

Przed kasą MPK tworzą się kolejki. Wczoraj na przykład, wielu przedstawicieli zakładów pracy odeszło z kwitkiem, bo kasa pracuje do 13.

Inna sprawa. Kasa MPK sprzedaje bilety tylko na jedną trasę, chociaż do miejsc pracy można dojeżdżać autobusami kilku linii.

wózek. Pi... więcej, tym bardziej, że w innych miastach woda sodowa z satoratora z sokiem cieszy się powodzeniem.

W tych dniach MHD ma wprowadzić w swoich sklepach sprzedaż lodów. Lody to jednak nie to samo co lemoniada czy kwas i chociaż ta lodziana inicjatywa nas cieszy...

Nasz felieton

Mała rzecz a cieszy...

Pojęcie „wieku złotoego“ jest w zasadzie względne: zależy co kto uważa za szczęście w swoim życiu.



(pod groźbą kary w razie niepodporządkowania się) przypomniano, że:

Punkt 10: Należy unikać hałasów zakłócających spokój współlokoatorów przez trzaskanie drzwiami, bieganie po schodach, zbyt głośną muzykę...

Punkt 11: Za zachowanie się dzieci w obrębie nieruchomości jak hałasowanie na klatkach schodowych...

Wprawdzie wszystkich możliwości dzieci ani wszelkich sytuacji nie przewidziano, jednak regulamin wydany przez MZBM stanowi pewną podstawę prawną...

A dziś co? Dziś jesteśmy pogrążeni w hałasie, zdani na łaskę i nielaskę cześci dzieci, które (oby się z okazji Dnia Dziecka poprawiły) nie ustają w rozwijaniu swej pomysłowości...

Regulamin - wprawdzie nie anulowany przez nikogo - stał się martwym papierkiem i tylko dzięki zbierackim zainteresowaniom jednego z naszych czytelników udało nam się uratować jeden egzemplarz od zapomnienia.

A może by tak przywrócić z honorami do życia dawno pozostały dokument? Oczywiście, wzmacniając jego wymowę przez odpowiednie sankcje, przewidziane w razie lekceważenia nie tyle martwego papierka, co żywego człowieka-mieszkańca wieloletniej historii Białostka.



WTOREK

3

czerwca

Leszka

Pastwisko...

„urządził sobie w srodmiesciu gospodarze z Białegostocku. Pasą po prostu bydło na obrzychnym, porośniętym gęsto trawą placu w pobliżu rali Jagiellonii. Na placu tym z powodzeniem przecięz mogli by się bawić dzieci z pobliskich bloków mieszkalnych...

Niemowle...

„nawinięte w białe przescieradlo, kolderke i kolorowa chustkę znalazłono w niedzielę nad ranem w parku przy ul. Akademickiej obok sadzawki z fontanną. Dziecko znalazło opiekę w Domu Małych Dzieci przy ul. Swierkowej.”

Po „remanencie”

Taką scenę zaobserwawaliśmy wczoraj (2.VI.) w sklepie odzieżowym MHD przy Rynku Siennym. Po otwarciu sklepu, po remanencie, kilkanście klientek obiegło ładę, kupując co się da. Scisk, krzyk, zgłębienie, popychanie, ubliżanie. W sklepie były te same towary, co i w wszystkich innych podobnych. Po co się pchać? Żadamy od ekspedientek uprzejmości, zachowujemy więc i sami przy kupnie więcej kultury i taktu. (sm)

W razie wypadku...

Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego, tel. biura wezwaw 09, informacji 22-22. Pogotowie MO, tel. 07. Pogotowie WSW, tel. 32-34. Straż Pożarna, tel. 08. Pogotowie Techniczne Wodociągów, tel. 33-91. Apeka Społeczna nr 6, ul. Malmęda bl. 18, tel. 62-51.

Przestrzegamy lekkomyślnych pływaków

W ciągu ostatniego tygodnia, w województwie aż 5 osób utonąło podczas lekkomyślnej kąpieli. Taką suha informacja MO brzmi jak groźna przestroga. Prawie co dzień ginie człowiek. I to tylko na skutek własnej lekkomyślności.

Spośród 5 osób, które utonąły, 4 były młodociane (od 13 do 16 lat). Jest to alarm dla rodziców. Nie pozwalajcie swoim dzieciom kąpać się w niebezpiecznych miejscach i bez opieki. Pamiętajcie, że każda lekkomyślna kąpiel wasze dziecko może przyplacić życiem.



ORGAN KW PZPR W BIAŁYMSTOKU

Organ KW PZPR w Białymstoku, Redakcja kolegium, Wydawca RSW „Prasa”, Redakcja i admin. - Białostok, ul. Wesołowskiego 1. Telefony: red., naczelny 34-14, zast. red. naczelnego 36-16, sekretarz red. 29-22, dz. informacji 36-33, red. nocna 25-36, centrala 37-41 do 49. Sekretarz red. przyjmuje interesantów we wtorki i czwartki od godz. 10 do 12.

Warunki prenumeraty: miesięcznie - 10 zł, kwartalnie - 30 zł, półrocznie - 60 zł, rocznie - 120 zł. Prenumeratę przyjmują wszystkie placówki pocztowe i listonosze. Wpłaty na prenumeratę indywidualną należy dokonywać na konto PUPIK „Ruch“ nr 12-6-1312 PKO Białostok. Na odrocenie blankietu należy podać okres prenumeraty i tytuł zamawianego piama. Adres Biura Reklam i Ogłoszeń RSW „Prasa”: Białostok, ul. Wesołowskiego 1.